

Natalia Zemlianaia |

Semantyka predykatów nazywających
negatywne stany emocjonalne:
złościć się – *gniewać się* ▼

Niniejszy artykuł poświęcony jest analizie semantycznej dwóch leksemów w aspekcie porównawczym. Są to czasowniki *złościć się* i *gniewać się*, które należą do jednego pola semantycznego i nazywają uczucia negatywne. Fakt, że obydwa wyrazy w wielu kontekstach mogą wystąpić zamiennie, a sensory odpowiednich zdań nie ulegną znaczącej zmianie, świadczy o bliskości semantycznej tych leksemów. Niżej podaję przykładowe pary zdań, w których pierwsze jest zaczerpnięte ze słownika, a drugie stanowi jego duplikat z zamienionym predykatem:

1a. Nie **złość się** na mnie, ja też jestem wykończona. (ISJP)¹ – 1b. Nie **gniewaj się** na mnie, ja też jestem wykończona.

2a. Ojciec **gniewał się** o głośne puszczenie muzyki. (SWJP) – 2b. Ojciec **złościł się** o głośne puszczenie muzyki.

Różne słowniki języka polskiego (słowniki objaśniające, słowniki synonimów) traktują czasowniki *złościć się* i *gniewać się* jako synonimy, a semantyczne różnice między nimi rejestrują niedokładnie. Przytoczę tu definicje z kilku źródeł. W starszych słownikach – pod red. W. Doroszewskiego i M. Szymczaka – są one zbudowane na zasadzie wymieniania bliskoznacznych wyrażen, odsyłających do siebie nawzajem. W obydwu źródłach czytamy:

złościć się – wpadać w złość, wybuchać gniewem; *gniewać się*, irytować się.
gniewać się – wybuchać gniewem, irytować się, *złościć się*, obrażać się.

¹ Każdy przykład jest opatrzony adresem pochodzenia: jest to albo skrót nazwy słownika, albo tytuł książki i jej autor lub skrót adresu strony internetowej wraz z datą korzystania z tego źródła.

W nowszym *Innym słowniku języka polskiego* eksplikacja *złościć się* od-
syła do pojęcia *złości*:

jeśli ktoś złości się, to odczuwa złość i okazuje ją swoim zachowaniem,

które z kolei jest definiowane poprzez pojęcie *gniewu*:

*silne uczucie wzburzenia, gniewu lub wrogości, któremu często towarzy-
szy agresja,*

a *gniewać się* w tymże źródle leksykograficznym tłumaczy się nie po-
przez oczekiwane pojęcie *gniewu*, lecz poprzez *pretensję* i *żal*:

*jeśli gniewamy się na kogoś za coś, to mamy do niego o to pretensję
lub żal.*

Jak widać, definicje słownikowe nie precyzują różnic semantycznych
między leksemami, co w wypadku wyrazów bliskoznacznych jest bardzo
istotne. O tym, że czasowniki *złościć się* i *gniewać się* mają swoją indy-
widualną semantykę, łączliwość oraz każdy z nich inaczej jest konceptu-
alizowany w języku, świadczą przykłady, w których nie można dokonać
wzajemnej substytucji predykatów, por.:

3. Niecierpliwa matrona nacisnęła guzik windy i **złościła się** (*gniewała się),
ponieważ winda nie pojawiła się natychmiast. ([http://www.sm.fki.pl/
demollo.php?nr=Modlitwa_Zaby](http://www.sm.fki.pl/demollo.php?nr=Modlitwa_Zaby); 15.12.06)

4. Mam dużo pokarmu, ale synek [=niemowlę] **złości się** (*gniewa się), gdy
ssie pierś, i mnie gryzie. ([http://kobieta.wp.pl/kat,26335,wid,8216500,
wiadomosc.html](http://kobieta.wp.pl/kat,26335,wid,8216500,wiadomosc.html); 07.10.06)

5. Myślę, że kotka nie była zadowolona z zapachu obcych dla niej kotów,
który Norka miała na sobie [...]. Wnikliwa obserwacja zachowania Zuzi
pozwoliła na ustalenie, że kotka **złości się** (*gniewa się), kiedy szczeniak
wchodzi do kuchni i do małego pokoju [...]. ([http://www.canis.org.pl/
galeria/norka_zd.htm](http://www.canis.org.pl/galeria/norka_zd.htm); 24.10.06)

Żeby wyjaśnić możliwość występowania jednego czasownika w pew-
nym kontekście i niemożliwość występowania w nim drugiego czasow-
nika, podjęłam się szczegółowej analizy semantycznej obu wskazanych
czasowników nazywających uczucia negatywne. Celem takiej analizy jest
wyróżnienie cech (parametrów) wpływających na ich łączliwość. Ważne
miejsce w badaniach zajmuje również analiza sposobów konceptualizacji
leksemów w języku, ponieważ są one zależne od ich znaczenia i pośred-
nio informują nas o cechach semantycznych samych leksemów.

W pierwszej części artykułu skupiam się na analizie semantycznej czasownika *złościć się* i na wyróżnieniu jego znaczeń. Ujawnienie wieloznaczności czasownika ma bezpośredni wpływ na prowadzenie dalszych badań i porównanie tej jednostki z innymi leksemami. W drugiej części artykułu zajmę się analizą struktury semantycznej *gniewać się*, a następnie porównaniem jego semantyki z jednym z wyróżnionych niżej znaczeń leksemu *złościć się*.

Przypatrzymy się dwóm grupom przykładów z czasownikiem *złościć się*.
I grupa:

6. **Złoscił się** na dzieci z powodu ich zachowania. (SWJP)
7. Adam **złoscił się** na Martę, bo nie zdążyła ugotować obiadu. (SSG)

II grupa:

- (4) Mam dużo pokarmu, ale synek [=niemowlę] **złoscił się** (*gniewa się), gdy ssie pierś, i mnie gryzie. (<http://kobieta.wp.pl/kat,26335,wid,8216500,wiadomosc.html>; 07.10.06)
8. Miała silne poczucie niesprawiedliwości. Inne dzieci, inne rodziny, inne wymagania, inne oczekiwania. **Złosciła się** (*gniewała się) i zaciskała pięści, że to nie sprawiedliwe, że inni mają inaczej. Że inni rodzice się szanują, że inne dzieci mogą spać po nocach, i mogą zapraszać do domu koleżanki. (http://www.reporter.edu.pl/absynt_klub_autorow/trzecia_corka; 15.12.06)

Podstawowa różnica semantyczna między czasownikiem *złościć się*₁, występującym w pierwszej grupie przykładów, a czasownikiem *złościć się*₂, występującym w drugiej grupie przykładów, polega na tym, że *złościć się*₁ nazywa uczucie negatywne skierowane przeciwko komuś i na kogoś, a *złościć się*₂ odnosi się do uczucia, które nie jest skierowane przeciwko komuś, a subiekt doświadczający nie ma na celu sprawienia komuś bólu lub przykrości. Niżej przedstawiam sformalizowane opisy typowych sytuacji, do których nazwania używa się *złościć się*₁ i *złościć się*₂, wymieniam ich uczestników oraz opisuję łączące je stosunki.

W sytuacji pierwszej, gdy *ktoś złosci się na kogoś z powodu czegoś*, uczestniczą: subiekt złoszczenia się *x* i obiekt złoszczenia się *y*. Istotna jest następująca kolejność działań aktantów: *y* zrobił coś *p*, co nie spodobało się *x-owi* (coś nieprzyjemnego dla *x*, *x* nie chce *p*), i dlatego *x* odczuwa złość i wyraża swój stosunek do *p*. *Y* robiąc *p* powoduje, że *x* złosci się na *y*. W sytuacji drugiej, gdy *ktoś złosci się z powodu czegoś*, najpierw zachodzi pewien nieprzyjemny dla subiekta *x* stan rzeczy *p* (powodowany przez sprawcę *y* albo nie), z powodu którego *x* odczuwa złość, ale nie kieruje swojego uczucia przeciwko komuś (*y*).

Badane predykaty charakteryzują stan psychiczny, a zatem zbiorowi wartości, które przyjmuje argument przedmiotowy x w obydwu strukturach predykatowo-argumentowych, można przypisać cechę semantyczną żywotności, gdyż tylko istoty żywe (ludzie i zwierzęta) są obdarzone psychiką.

Jednakże predykat *złościć się*₁, konstytuujący strukturę semantyczną realizującą się w formule *ktoś złości się na kogoś z powodu czegoś*, to pojęcie uczucia, jakie przypisać możemy tylko człowiekowi: eksperci (lokalizator przeżycia psychicznego) rozumie, że ktoś jest sprawcą tego, że on się złości, i świadomie kieruje swoje uczucie na ten obiekt. Analiza wielu kontekstów pozwala sądzić, że taka reakcja emocjonalna jest właściwa jedynie osobom dorosłym i starszym dzieciom, mogącym poprzedzić swoją emocję oceną racjonalną bodźca, np.:

9. Czy pan jako minister finansów nie **złości się** na swoich kolegów za to, że po tej poprzedniej powodzi nieodpowiednio były wydawane pieniądze? (www.polskieradio.pl; 15.12.06)

10. [Sześciolatki] bardzo łatwo **złuszczą się** na osoby, które nie zaspokajają ich potrzeb [...]. (http://www.inspirander.pl/ngmc/wychowanie/wychowanie_08.php; 05.10.2007)

Z kolei predykat *złościć się*₂, konstytuujący strukturę semantyczną realizującą się w formule *ktoś złości się z powodu czegoś*, wyraża uczucie bezobiektowe, w związku z czym jest konceptualizowany w języku jako stan psychiczny właściwy nie tylko osobom dorosłym, ale też dzieciom najmłodszym, np. niemowlętom, i niektórym zwierzętom, por. np.:

(4) Mam dużo pokarmu, ale synek **złości się**, gdy ssie pierś, i mnie gryzie.

11. Pies **złości się** o każdy zabieg pielęgnacyjny, który próbuje wykonać, np.: czesanie, czyszczenie uszu, kąpanie, strzyżenie. (<http://free4web.pl/3/2,46701,221581,5995876,Thread.html;jsessionid=AD845D7E25B62824A58017155C93E166>; 11.10.06)

Niemowlęta i zwierzęta łączy wspólna cecha: mają one podobne mechanizmy reagowania na bodźce. Niemowlęta reagują odruchowo, zwierzęta – instynktownie. Te reakcje, zgodnie z twierdzeniem naukowców, są nieświadome, automatyczne, wrodzone. Na tej podstawie można wnioskować, że *złościć się*₂ nazywa takie uczucie, które powstaje bez uprzedniej oceny intelektualnej bodźca, jako reakcja na dyskomfort fizyczny lub psychiczny. Jurij Apresjan nazywa takie stany prymitywnymi (prostszyimi) w przeciwieństwie do tych, które poprzedza ocena racjonalna sytuacji wywołującej uczucie, np. *gniewać się* czy *oburzać się*.

Zatem zakresy znaczeniowe badanych predykatów (*złościć się₁* i *złościć się₂*) są inne ze względu na powierzchniową realizację argumentu *x*.

Wyrażenia zajmujące pozycję wykładnika argumentu nieprzedmiotowego *p* mówią o przyczynie uczucia. W obydwu przedstawionych wyżej strukturach predykatowo-argumentowych są one bardzo różne ze względu na ich wartości semantyczne. To „coś”, co może stanowić przyczynę złości, określe jako stan rzeczy². Niezmiernie szeroka denotacja tego pojęcia obejmuje wszystko, co może wywołać złość. Ów stan rzeczy jest zawsze uprzedni względem *złościć się₁* lub *złościć się₂*, ponieważ złość jest reakcją na coś, co już się urzeczywistniło. Taka charakterystyka temporalna tkwi w znaczeniu obydwu badanych predykatów i jest niezależna od tego, czy interesujące mnie czasowniki są użyte w tym bądź innym czasie gramatycznym. Ważną charakterystyką stanu rzeczy jest też to, że przez istotę doświadczającą (*x*) jest on odbierany jako nieprzyjemny.

Mówiąc o przyczynach złości, należy zwrócić uwagę na pewną znaczącą osobliwość czasownika *złościć się₂*. Nazywa on uczucie negatywne, które może powstawać jako reakcja na stan fizjologiczny istoty żywej – głód, ból, zmęczenie, chorobę. Dzieci złością się na przykład, kiedy są głodne, spragnione, zmęczone, kiedy coś je boli. Polak jest zły – zgodnie z utrwalonym w języku powiedzeniem – kiedy jest głodny (por.: *Głodny Polak – zły Polak*). Przyczyną stanu nazwanego przez *złościć się₂* może być też myśl o czymś, por.: *Złości się na myśl o tym* albo *Złości się na samą myśl o tym*. W takich sytuacjach, kiedy człowiek myśli o możliwej niepożądanym dla niego sytuacji, odczuwa dyskomfort psychiczny. Nie trzeba więc mieć bezpośredniego kontaktu z kimś/czymś wywołującym złość, wystarczy myśl o możliwym negatywnym stanie rzeczy.

Jakość uczucia nazywanego przez czasownik *złościć się₂* jest inna niż jakość uczucia nazywanego przez *złościć się₁*. Świadczą o tym zewnętrzne objawy i zachowania istoty złościącej się. Wśród wielu oznak uczucia negatywnego można wyróżnić zachowania agresywne, np.: *uderzyć kogoś ze złości, rzucić się z pięściami na kogoś ze złości*; i nieagresywne, np.: *popłakać się ze złości, nie móc usnąć ze złości, pocić się ze złości*; oraz takie – charakterystyczne często dla dzieci – poprzez które można jedynie zademonstrować emocję, ale nie można wyrządzić komuś krzywdy, por.: *tarzać się po ziemi ze złości, rzucić się na ziemię ze złości*. Uczuciu nazywanemu przez *złościć się₁* będą właściwe zachowania o różnym stop-

² Za M. Grochowskim (1980) traktuję stan rzeczy jako człon takiej opozycji, której przeciwczłonem jest przedmiot.

niu agresji świadomie skierowane przeciwko sprawcy stanu. Czasownik *złościć się*₂ natomiast określa stan emocjonalny, który jeżeli jest okazywany na zewnątrz, to bez agresji wymierzonej przeciwko komuś. W przytoczonym niżej fragmencie tekstu opisane jest zachowanie kobiety doświadczającej uczucia złości w samotności. Złość w tym przypadku ma swojego sprawcę, ale jednocześnie pozostaje bezobiektywna i nieagresywna:

12. Przywiózł [teść] słoiki z musem jabłkowym dla Rózi. Stał w przedpokoju i huczał: „Gdyby te chamy i łajdaki miały więcej pokory!”
Nie od razu chwyciłam, że ma na myśli swego syna z małżonką, po prostu nas, nie dowiedziałam się też niczego o przyczynie bezpośredniej obelg.

Popłakałam się ze złości, gdy sobie poszedł. Kobiety ciężarne mają łzy zaraz pod rondem kapelusza... (A. Janko, *Dziewczyna z zapalkami*)

Podsumowując powyższe rozważania, zaznaczę, że sens czasownika *złościć się*₁ dla swojej pełności wymaga uzupełnienia przez sensory wyrażenia wskazujących lokalizatora przeżycia psychicznego, obiekt uczucia (i sprawcę zarazem) oraz jego przyczynę. Sens czasownika *złościć się*₂ dla swojej kompletności wymaga uzupełnienia przez sensory wyrażenia nazywających lokalizatora przeżycia i jego przyczynę.

Różnica implikacji interesujących mnie predykatów pociąga za sobą zróżnicowanie formalno-składniowe zdań konstytuowanych przez wyrażające je czasowniki. *Złościć się*₁ wiąże frazę nominalną³ eksperientera i frazę przyimkowo-nominalną obiektu uczucia (*na + acc*) z frazą zdaniową (lub jej nominalizacją) przyczyny; a *złościć się*₂ otwiera miejsca tylko dla frazy nominalnej eksperientera i frazy zdaniowej (lub jej nominalizacji) przyczyny.

Przechodzę teraz do analizy semantycznej czasownika *gniewać się* oraz porównania jej z semantyką czasownika *złościć się*₁.

Czasownik *gniewać się* jest wieloznaczny. Wszystkie źródła leksyko-graficzne zgodnie wyróżniają dwa jego podstawowe znaczenia. Pierwsze jest realizowane w strukturze predykatowo-argumentowej *ktoś gniewa się*

³ Pojęcie frazy jest tu rozumiane tak, jak zaproponowali to Z. Saloni i M. Świdziński (1998: 237). Jest to jednostka składniowa zdefiniowana czysto składniowo ze względu na funkcję, jaką pełni w obrębie konstrukcji wyższego rzędu. Typ frazy określa się przez jej miejsce wewnątrz innej jednostki składniowej, nie zaś przez cechy strukturalne, czyli budowę wewnętrzną frazy. Pojęcie frazy jest przeciwstawione pojęciu grupy. Otóż grupą nazywana jest jednostka składniowa zdefiniowana ze względu na swoją budowę wewnętrzną, czyli morfologicznie.

na kogoś za coś: ‘wybuchać gniewem, irytować się, złościć się, obrażać się’ (SJPDor; SJPSz), ‘okazywać gniew, złość, irytację’ (SWJP); a drugie – w strukturze *gniewać się z kimś z powodu czegoś*: ‘żyć z kimś w niezgodzie, mieć do siebie wzajemną urazę, żal’ (SJPDor; SJPSz), ‘żyć w nieprzyjaźni, niezgodzie z kimś, żywić do kogoś urazę, mieć pretensję o coś do kogoś’ (SWJP). Odpowiednikiem dokonanyim czasownika *gniewać się* w pierwszym znaczeniu jest czasownik *rozgniewać się*, a w drugim znaczeniu – czasownik *pogniewać się*. W dalszej części artykułu zajmuję się pierwszym znaczeniem omawianego czasownika (*gniewać się*₁) quasi-synonimicznym⁴ do znaczenia czasownika *złościć się*₁.

To, że czasowniki *gniewać się*₁ i *złościć się*₁ łączy relacja quasi-synonimiczności, stwierdzam na podstawie kilku faktów językowych. Po pierwsze, sprawdziłam, na ile pokrywają się definicje słownikowe analizowanych leksemów – zob. wyżej (pokrywają się w dużej mierze, ale nie są identyczne), po drugie, sprawdziłam identyczność struktur predykatowo-argumentowych oraz tożsamość ról semantycznych implikowanych argumentów; i po trzecie, zastosowałam test wzajemnej zamienialności wyrazów w różnych kontekstach.

Obydwa predykaty konstytuują struktury trójargumentowe:

x złości się na y z powodu p

x gniewa się na y z powodu p,

a argumenty pełnią te same role semantyczne. Na płaszczyźnie formalno-składniowej jako wykładnik argumentu *x* występuje fraza nominalna nazywająca eksperjencera, wykładnikiem argumentu *y* jest fraza przyimkowo-nominalna nazywająca sprawcę/obiekt uczucia (*na y*), a wykładnikiem argumentu *p* – fraza zdaniowa wskazująca przyczynę uczucia.

Zarówno uczucie gniewu, jak i uczucie złości poprzedza ocena racjonalna wydarzenia wywołującego go. Odruchowość tych stanów emocjonalnych jest wykluczona. Czasowniki *złościć się*₁ i *gniewać się*₁ nie są konceptualizowane w języku jako stany właściwe niemowlętom i zwierzętom. Nie mogą być też reakcją na stan fizjologiczny człowieka. Jeżeli jednak wziąć pod uwagę charakterystykę eksperjencera, obiektu uczucia i jego przyczyny, to znaczenie *gniewać się*₁ na tym tle jest bardziej wy-

⁴ Quasi-synonimy pojmuję tak, jak zaproponował to J. Apresjan (2000: 221, 211). Według niego są to wyrazy należące do tej samej części mowy, których definicje słownikowe mają dużą część wspólną, ale nie pokrywają się całkowicie. Oprócz tego, warunkiem koniecznym do uznania dwóch wyrazów za quasi-synonimy jest posiadanie przez nie tej samej liczby otwartych pozycji semantycznych oraz jednakowej struktury ról.

specjalizowane, zwężone niż znaczenie *złościć się*₁. Gniewają się osoby dorosłe i bardzo rzadko dzieci. Charakterystyczną cechą łączliwości leksemu *gniewać się*₁ jest jego konceptualizacja w języku jako nazwy uczucia właściwego Bogu, Chrystusowi, bogom mitologicznym. Złoszczą się z kolei w równym stopniu dorośli i dzieci, ale znacznie rzadziej takie istoty, jak Bóg i Chrystus.

Sprawcą tego, że ktoś doświadcza uczucia złości, może być zarówno człowiek, jak i zwierzę, a powodem – ich zachowania, czynności, zajęcia, zdolności, por. np.:

13. Pan Kowalski wstaje o 4:30, w biegu myje się, goli, w marszu „łyka” śniadanie, złości się na psa, który domaga się wyprowadzenia [...]. (<http://bogatypjeciec.pl/forum/viewtopic.php?p=2077&sid=d13ad861d78666436443caffcccd26c9>; 07.11.06)

Sprawcą i obiektem gniewu natomiast są tylko ludzie, a przyczyną – ich zachowania i czynności.

Czasowniki *złościć się*₁ i *gniewać się*₁ nazywają uczucia, które różnią się między sobą głębokością⁵. Kompetentni użytkownicy języka polskiego mówią, że gniew przeżywamy w sercu, głęboko, kiedy czujemy uraz, a złość – nie. Z powierzchownością złości związany jest sposób jej doświadczania przez eksperiencera. Temu uczuciowi właściwa jest szybka reakcja na zaistniały stan rzeczy w postaci wielości zewnętrznych objawów i zachowań. Najlepszym potwierdzeniem są dane językowe. Jeżeli do internetowej bazy danych wprowadzić wyrażenia *ze złości*, *w złości* oraz *z gniewu*, *w gniewie* w celu sprawdzenia, jakie reakcje zewnętrzne są charakterystyczne dla tych uczuć, to ukaże się duża liczba kontekstów opisujących wyraz twarzy (np.: mimikę, spojrzenie, ułożenie warg), brzmienie głosu, gestykulację, czyny, zachowania. Po dokonaniu analizy uzyskanego materiału językowego można wysnuć następujące wnioski. W wyglądzie zewnętrznym oraz samopoczuciu człowieka złoszczącego i gniewającego jest dużo wspólnego. Taka osoba może stać się czerwona,

⁵ W ślad za Apresjanem rozróżniam dwie osie konceptualizacji uczuć: oś głębokości i oś intensywności. Jako przykład autor podaje parę *miłość* i *namiętność*, „w której pierwszy wyraz określa uczucie głębsze, lecz mniej intensywne” (1994: 9-10). Podobnie jest np. z parą *zakochanie* i *miłość*. Jeżeli pierwszy wyraz nazywa uczucie, charakteryzujące się powierzchownością, płytkością, to drugi wyraz nazywa uczucie charakteryzujące się głębokością. Intensywność uczuć regulują kwalifikatory stopnia natężenia np.: *trochę*, *bardzo*, *okropnie*, natomiast głębokość/płytkość jest stałym komponentem struktury semantycznej badanych leksemów.

różowa, purpurowa, szkarłatna ze złości/z gniewu, może też sfiolotowieć lub posinieć. Jeżeli chodzi o mimikę charakterystyczną dla złości i gniewu, to najczęściej taka osoba zaciska zęby lub wargi, przygryza wargi, zgrzyta zębami, wytrzeszcza oczy, marszczy czoło. Czasowniki mówienia właściwe badanym stanom psychicznym to: *krzyczeć, syczeć, wyć, warczeć, ryczeć, chrypieć, sapać, cedzić, kląć*. Ze złości/z gniewu człowiek może drzeć, trząść się, dygotać, kipieć, wrzeć, wychodzić ze skóry. Taka osoba czuje, że jest jej gorąco, że w środku wszystko się gotuje, kipi, płonie. Ze złości/z gniewu człowiek może być chory, nieprzytomny, oszalały, wściekły. To jest jedna z możliwych charakterystyk analizowanych stanów psychicznych. Druga charakterystyka, również wspólna dla złości i gniewu, diametralnie różni się od pierwszej. Ze złości/z gniewu człowiek blednie, ucina mu głos albo dławi mu w gardle, zapiera dech i braknie słów. Taka osoba może dusić się ze złości/z gniewu, może skamienieć lub zachwiać się na nogach.

Ale są także różnice w konceptualizacji przeżywania złości i doświadczania gniewu. Te różnice dotyczą nie wyglądu zewnętrznego osoby złościącej się lub gniewającej się, lecz jej działań, czynów. Zachowania w złości w swojej większości są bezpośrednie, impulsywne i prymitywne, por. np.: *szarpie się za włosy ze złości, wrywa sobie włosy ze złości, tupie nogami ze złości, trzasnął drzwiami ze złości, cisnął wazonem o ścianę ze złości*. Poza tym, złości właściwe są następujące cechy: natychmiastowość reakcji i zarazem krótki czas trwania (chwilowość). Gniew zaś jest konceptualizowany w języku jako uczucie głębokie oraz dłużej trwające⁶ i dlatego zachowania impulsywne, bezpośrednie o wiele rzadziej mu towarzyszą.

Jeszcze jeden objaw złości wymaga komentarza. W języku polskim utrwalone są wyrażenia: *zżółkł ze złości, zielony ze złości*. Te dwa nienaturalne dla człowieka kolory (kolory choroby, śmierci) język rezerwuje tylko dla niektórych stanów emocjonalnych, np. złości albo zazdrości. Człowiek gniewający się nie żółknie i nie zielenieje (por. niepoprawne: **zżółkł z gniewu, *zielony z gniewu*). Oprócz tego, zgodnie z popularnym

⁶ Zwróć uwagę na istotny dla tego wniosku fakt wysokiej częstotliwości w języku wyrażenia *trwać w gniewie, trwanie w gniewie* w porównaniu ze stosunkowo rzadko używanymi wyrażeniami *trwać w złości, trwanie w złości*. W internetowej bazie danych zarejestrowane są tylko 4 użycia wyrażenia *trwać w złości* na 1030 użycie wyrażenia *trwać w gniewie* i 4 użycia wyrażenia *trwanie w złości* na 392 użycia *trwanie w gniewie* (<http://www.google.pl>; dane zostały sprawdzone 16.08.07).

polskim przysłowiem *Złość piękności szkodzi*, złość ma negatywny wpływ na urodę, a gniew – nie, por. dewiacyjne: **Gniew piękności szkodzi*. Z zestawienia tych faktów językowych wyłania się obraz złości jako uczucia pozbawionego jakichkolwiek cech pozytywnych, pozbawionego „szlachetności”, czego nie można powiedzieć o gniewie.

Znaczenie czasownika *gniewać się* jest styczne z pojęciem sprawiedliwości. Skłonna jestem twierdzić, że ten element jest prawdopodobnym składnikiem struktury semantycznej wyrażanego tym czasownikiem predykatu. Na taką myśl naprowadzają konteksty mające wartość diagnostyczną. Np. w wyrażeniach: *gniewał się po ojcowsku*, *gniew macierzyński*, *gniew rodzicielski*, *gniew ludu*, *gniew narodu* nie można dokonać substytucji wyrazów *gniewać się* i *gniew* na *złościć się* i *złość*, ponieważ wówczas tracą one sens i przestają być zrozumiałe, por.: **złościł się po ojcowsku* – to znaczy jak?, **złość macierzyńska*, **złość rodzicielska*, **złość ludu*, **złość narodu* – to znaczy jaka? W przeciwieństwie do *złościć się*₁, czasownik *gniewać się*₁ nazywa uczucie, które jest oceniane przez subiekt lub/i przez nadawcę jako sprawiedliwe, o czym świadczą takie wyrażenia, jak: *sprawiedliwy gniew*, *śluszny gniew*, *święty gniew*, *Boży gniew* (por. dewiacyjne: **sprawiedliwa złość*, **śluszna złość*, **święta złość*, **Boża złość*). Gniewają się osoby/istoty, które chcą odmienić sytuację, poprawić ją, nauczyć czegoś obiekt uczucia, a nie skrzywdzić go lub obrazić. Nie można nie zgodzić się z Agnieszką Mikołajczuk (2000: 125), która sądzi, że gniew należy rozpatrywać w kategoriach środka wychowawczego z jednej strony i narzędzia indywidualnego wymiaru sprawiedliwości – z drugiej. Warto też dodać, że semantycznie bliskie *gniewowi* pojęcia *kary* i *pomsty* bez wątpienia też są powiązane z pojęciem *sprawiedliwości*. Podany niżej kontekst

14. Gniew może spaść na każdego, kto wytyka bliźnim błędy, obnaża ich występki [...]. (http://www.aydam.org/staryserwis/wielki_post_62.htm; 07.08.07)

dobrze ilustruje znaczeniowe podobieństwo między *gniewem* i *karą*. Ze znaczeniem czasownika *złościć się*₁ natomiast nie wiąże się idea wpływu wychowawczego oraz sprawiedliwej kary dla obiektu uczucia (por. dewiacyjne **złość może spaść na każdego*).

Ostatnie kryterium różnicujące struktury semantyczne analizowanych jednostek leksykalnych przedstawia się następująco. Czasownik *gniewać się*₁ określa stosunki dwóch aktantów *x-a* i *y-a* i zarazem układ hierarchiczny między nimi. W zdecydowanej większości kontekstów ekspe-

riencer zajmuje hierarchicznie wyższy stopień od obiektu uczucia. Osoba gniewająca się zazwyczaj jest starsza od obiektu uczucia (hierarchia wiekowa) i jako taka posiada większe doświadczenie życiowe albo zajmuje wyższe stanowisko służbowe (hierarchia stopni służbowych) lub zajmuje wysoką pozycję społeczną (hierarchia społeczna). Patrząc z tego punktu widzenia, staje się jasne, dlaczego dla *Boga*, *Chrystusa*, *Zeusa* i innych nazw bogów mitologicznych język rezerwuje właśnie czasownik *gniewać się*₁ dla nazwania ich uczuć i dlaczego nazwy dzieci okazjonalnie wypełniają pozycję wykładnika argumentu *x*.

Mówiąc o semantycznej hierarchii aktantów należy, zwrócić uwagę na dość rzadkie konteksty, w których aktanty albo zajmują pozycje równoznaczne względem siebie (np. mąż i żona z przykładu 16.), albo aktant *y* jest hierarchicznie wyższy od *x-a* (por. przykłady 17.-18.):

15. Wszystko zależy od tego, co jest jego [gniewu] przyczyną. Trudno oczekiwać, by zdradzana **żona nie gniewała się na męża**. (http://www.aydam.org/staryserwis/wielki_post_6-2.htm; 07.08.07)

16. **Hiob** również **gniewał się na Boga**, poniekąd słusznie, nie godząc się z niezasłużoną krzywdą. (http://www.aydam.org/staryserwis/wielki_post_62.htm; 07.08.07)

17. Nagle zachorował dziadek na raka. Prosiła i modliła się do Boga o uzdrowienie, ale ono nie nadeszło, dziadek zmarł. **Krystyna** była bardzo rozżalona i **gniewała się na Boga**, myślała, że Bóg jej nie kocha. Myślała, jak Bóg mógł do tego dopuścić. (<http://www.spichler-z.org/en/feednews.html>; 27.08.07)

W powyższych zdaniach przekonanie subiekta uczucia o własnej racji, o słuszności gniewu i o niesprawiedliwości zaistniałej sytuacji (albo przekonanie o tym nadawcy) regulują użycie interesującego mnie czasownika. Analiza semantyczna pokazuje, iż kryterium hierarchiczne jest tutaj zneutralizowane, działa natomiast kryterium „gniew jako narzędzie indywidualnego wymiaru sprawiedliwości”.

Jeżeli chodzi o quasi-synonimiczny czasownik *złościć się*₁, to jego struktura semantyczna w odróżnieniu od *gniewać się*₁ nie hierarchizuje uczestników sytuacji. Nie można prześledzić żadnej zależności między znaczeniem czasownika a hierarchią wiekową, służbową lub społeczną aktantów.

Podsumowując, można stwierdzić, że predykaty *złościć się*₁ i *gniewać się*₁, konstytuujące struktury trójargumentowe *ktoś złości się/gniewa się na kogoś z powodu czegoś*, wyrażają uczucie negatywne skierowane na konkretny obiekt będący w sytuacji prototypowej sprawcą, któremu

towarzyszy agresja. Z kolei uczucie negatywne „złagodzone”, bezobiekto-
we, któremu nie towarzyszą zachowania agresywne skierowane prze-
ciwko komuś, nazywa predykat *złościć się₂*, konstytuujący strukturę dwu-
argumentową *ktoś złości się z powodu czegoś*.

Złościć się₁ i *złościć się₂* różnią się nie tylko wymaganiami implikacyj-
nymi (pierwszy implikuje obiekt uczucia, drugi – nie). Rozbieżności poja-
wiają się też w łączliwości interesujących mnie czasowników. *Złościć się₁*
ze względu na realizację powierzchniowe argumentu *x* posiada cechę se-
mantyczną osobowości, ponieważ miejsce *x-a* wypełniają nazwy osób do-
rosłych i starszych dzieci. Pozycję argumentu *x* przy predykanie *złościć się₂*
wypełniają nazwy osób dorosłych, dzieci i niektórych zwierząt, jego łącz-
liwość zatem jest szersza niż *złościć się₁*. Poza tym, kolokacja *złościć się₂*
z nazwami zwierząt i niemowląt świadczy o odruchowym, instynktow-
nym charakterze tej reakcji psychicznej (tego samego dowodzi fakt, że *zło-
ścić się₂* nazywa uczucie będące reakcją na stan fizjologiczny istoty żywej).

Quasi-synonimy *złościć się₁* i *gniewać się₁* nazywają stany psychiczne,
które poprzedza ocena racjonalna wydarzenia wywołującego i które
bez wątpienia różnią się głębokością. Czasownik *złościć się₁* nazywa
uczucie płytsze niż *gniewać się₁*, a jego intensywność regulują kwalifika-
tory stopnia natężenia typu: *bardzo, okropnie, potwornie, trochę* itd.
Z płytkością złości wiążą się sposoby konceptualizacji tej nazwy stanu
w języku. To uczucie jest konceptualizowane jako krótko trwające, które-
go przeżywaniu często towarzyszą bezpośrednie i impulsywne zachowa-
nia. Gniew z kolei jest konceptualizowany jako uczucie głębokie, trwałe
(por. wyrażenia: *trwać w gniewie, trwanie w gniewie*) i sprawiedliwe
(por.: *święty gniew, Boży gniew, gniew ludu*). Zgadzam się z twierdzeniem
A. Mikołajczuk, że gniew należy rozpatrywać w kategoriach środka wycho-
wawczego z jednej strony, i narzędzia indywidualnego wymiaru sprawie-
dliwości – z drugiej. Gniew rozpatrywany w takich kategoriach hierarchi-
zuje aktanty *x* i *y*. Subiekt zajmuje zazwyczaj pozycję hierarchicznie
wyższą niż obiekt uczucia. Semantyki czasownika *złościć się₁* nie można
rozpatrywać w kategoriach narzędzia wymiaru sprawiedliwości i środka
wychowawczego. Ów predykat także nie hierarchizuje aktantów.

Różnice semantyczne między quasi-synonimami są dobrze widoczne
również na tle porównywania ograniczeń selekcyjnych analizowanych
predykatów. Język rezerwuje czasownik *gniewać się₁* dla nazwania stanu
psychicznego właściwego ludziom (osobom dorosłym), Bogu, Chrystu-
sowi, bogom mitologicznym. Obiektem gniewu zawsze jest człowiek,
a przyczyną – jego zachowania i czynności. Quasi-synonimiczny predykat

*złościć się*₁ okazjonalnie konstytuuje konteksty mówiące o Bogu, Chrystusie, bogach mitologicznych, natomiast często konstytuuje zdania z nazwami starszych dzieci jako wykładnikami argumentu *x*. Obiektem złości może być zarówno człowiek, jak i zwierzę, a przyczyną – zachowania, czynności, zajęcia, zdolności. Jak widać, znaczenie *gniewać się*₁ jest bardziej wyspecjalizowane, zwężone niż znaczenie jego quasi-synonimu.

Na samym końcu artykułu chcę wrócić do jego początku z zestawami przykładów słownikowych, w których bez większej szkody dla ich znaczenia dokonałam substytucji predykatów *złościć się* i *gniewać się*. Mimo to, że udało się, jak sądzę, wyodrębnić i opisać różnice semantyczne między quasi-synonimicznymi *złościć się*₁ i *gniewać się*₁, w wielu kontekstach następuje neutralizacja owych różnic, co daje możliwość zastępowania jednego czasownika poprzez drugi, np.:

18. Mówiła to takim tonem, jakby się o coś **gniewała (złościła)**. (ISJP)
19. A może będzie się **gniewała (złościła się)**, że późno wracamy? (ISJP)
20. **Rozgniewała się (rozzłościła się)** na siostrzenicę za ten bałagan. (ISJP)

Proces neutralizacji różnic zawsze towarzyszy zjawisku synonimii. Szczegółowej analizie wymagają warunki neutralizacji różnic znaczeniowych, co stanowi perspektywę późniejszych badań.

Bibliografia

- Apresjan J., 1994: *Naiwny obraz świata a leksykografia*, [w:] *Etnolingwistyka*, t. 6, red. J. Bartmiński, Wydawnictwo UMCS, Lublin, s. 5-12.
- Apresjan J., 2000: *Semantyka leksykalna. Synonimiczne środki języka*, przeł. Z. Kozłowska i E. Janus, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.
- Bellert I., Saloni Z., 1972: *O opisie semantycznym haseł czasownikowych*, [w:] *Semantyka i słownik*, red. A. Wierzbicka, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław, 223-236.
- Grochowski M., 1980: *Pojęcie celu. Studia semantyczne*, Prace Instytutu Języka Polskiego PAN, Ossolineum, Wrocław.
- Karolak S., 2003: *Predykat*, [w:] *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, red. K. Polański, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław, s. 460-462.
- Mikołajczuk A., 2000: *Problem ocen w analizie wybranych polskich nazw uczuć z klasy semantycznej GNIEWU*, [w:] *Język a kultura*, t. 14: *Uczucia w języku i tekście*, red. I. Nowakowska-Kempna, A. Dąbrowska, J. Anusiewicz, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław, s. 117-134.
- Saloni Z., Świdziński M., 1998: *Składnia współczesnego języka polskiego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

Rozwiązanie skrótów słowników

- ISJP: *Inny słownik języka polskiego*, red. M. Bańko, PWN, Warszawa 2000.
SJPDor: *Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, PWN, Warszawa 1960.
SJPSz: *Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, PWN, Warszawa 1992.
SSG: *Słownik syntaktyczno-generatywny czasowników polskich*, red. K. Polański, Ossolineum, Wrocław 1980.
SWJP: *Słownik współczesnego języka polskiego*, red. B. Dunaj, Wydawnictwo WILGA, Warszawa 1996.

Semantics of predicates denoting negative emotional states:

złościć się – gniewać się

Summary

The article is devoted to the semantic analysis of predicates denoting negative emotional states in the Polish language: *złościć się* and *gniewać się*. The mentioned lexemes are considered to be synonyms according to authors of a lot of dictionaries. However, detailed examining these words in the context allows to insist that there are essential semantic distinctions between them which results in impossibility of mutual substitution of these predicates in a great variety of contexts. The aim of the article is to present those distinctions in the meaning and different ways of conceptualization of the notions in language which undoubtedly determine their use. In the first part of the article the author distinguishes two meanings of *złościć się*. The principal difference between them lies in the fact that *złościć się*₁ denotes a negative feeling accompanied by aggression and aimed at a certain object. However, *złościć się*₂ designates an object-free, non-aggressive, and involuntary feeling. *Złościć się*₁ is a quasi-synonym of *gniewać się*₁. Detailed analysis of compatibility of verbs and ways of their conceptualization testifies to the fact that the meaning of *gniewać się*₁ is more specific and particular than that of *złościć się*₁. Anger (gniew) is conceptualized in language as a deep, long (cf. expressions *trwać w gniewie*, *trwanie w gniewie*), and fair (cf. *święty gniew*, *Boży gniew*, *gniew ludu*) feeling. The feeling determined by the verb *złościć się*₁ is in turn conceptualized as short, accompanied by spontaneous, impulsive behaviour. Semantics of the verb *złościć się*₁ in contradistinction to *gniewać się*₁ cannot be investigated in categories of either means of justice or educational action.

Natalia Zemlianaia – ukończyła filologię rosyjską na Uniwersytecie Państwowym w Kaliningradzie oraz filologię polską na UMK w Toruniu. Zatrudniona w Instytucie Neofilologii i Lingwistyki Stosowanej UKW w Bydgoszczy, prowadzi zajęcia z praktycznej nauki języka rosyjskiego, przygotowuje doktorat poświęcony analizie semantycznej czasowników nazywających negatywne stany emocjonalne w językach pokrewnych – polskim i rosyjskim. Zainteresowania naukowe: semantyka językoznawcza, conceptualizacja pojęć w języku, kształtowanie się naiwnego obrazu świata u przedstawicieli odmiennych kultur, problematyka wzajemnego wpływu kultur, nierutynowe metody nauczania języków obcych.